CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD

PESEL

Miejsce na naklejkę.
Sprawdź, czy kod na naklejce to **M-100**.
Jeżeli tak – przyklej naklejkę.
Jeżeli nie – zgłoś to nauczycielowi.

Egzamin maturalny *Formuła 2023*

JĘZYK POLSKI

ARKUSZ 1

Poziom podstawowy
Części 1. i 2.

Symbol arkusza
MPOP-P1-100-2405

DATA: **7 maja 2024 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS TRWANIA: **240 minut**

(łącznie na napisanie części 1., 2. i 3.)

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania zasad oceniania.

ŁĄCZNA LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA ZA CZĘŚCI 1. i 2.: **25**

Przed rozpoczęciem pracy z arkuszem egzaminacyjnym

1. Sprawdź, czy nauczyciel przekazał Ci **dwa właściwe arkusze egzaminacyjne**, tj. arkusze we **właściwej formule**, z **właściwego przedmiotu** na **właściwym poziomie**, oznaczone 1 i 2 – jeden z testami, drugi z wypracowaniem.
2. Jeżeli przekazano Ci **niewłaściwe** arkusze – natychmiast zgłoś to nauczycielowi. Nie rozrywaj banderol.
3. Jeżeli przekazano Ci **właściwe** arkusze – rozerwij banderole po otrzymaniu takiego polecenia od nauczyciela. Zapoznaj się z instrukcją na stronie 2.

Układ graficzny
© CKE 2022

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy ten arkusz egzaminacyjny z częściami 1. i 2. (testami) zawiera 19 stron (zadania 1–16). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Na pierwszej stronie arkusza oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
3. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
4. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
5. Nie wpisuj żadnych znaków w tabelkach przeznaczonych dla egzaminatora. Tabelki są umieszczone na marginesie przy każdym zadaniu.
6. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
7. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.

Zadania egzaminacyjne są wydrukowane na następnych stronach.

Część 1. Test *Język polski w użyciu*

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst 1.

Richard Luecke
Zarządzanie czasem

Czas to zdumiewająca i cenna rzecz, którą po równo obdzielono królewiczów i żebraków. Każdy dzień ma dwadzieścia cztery godziny – nie mniej, nie więcej. I niezależnie od tego, jak bardzo go cenimy, w żaden sposób nie możemy czasu zaoszczędzić, zwolnić lub przełączyć na jałowy bieg w trakcie przygotowań do jego wykorzystania. Mówi się, że czas nie czeka. Porównać go można także do środków zużywalnych. Nieustannie go ubywa i nie ma żadnej możliwości uzupełnienia zapasów. Jedyne, co można zrobić, to wykorzystać go jak najlepiej. Jak zauważył Benjamin Franklin[1]: „Czy kochasz życie? Nie trwoń więc czasu, jako że z niego właśnie życie się składa".

Jesteśmy przewrażliwieni na punkcie czasu, otoczyliśmy się więc urządzeniami tenże czas oszczędzającymi. W rzeczywistości znaczna część ludzkich działań poświęcona jest znajdowaniu sposobów szybszego wykonania różnych czynności. I tak udało nam się skrócić czas podróży z Bostonu do Londynu z kilku tygodni, których wymagał rejs żaglowcem, do ośmiu godzin lotu odrzutowcem. Korzystamy w pracy z szybkich komputerów i oszałamiająco szybkich linii montażowych, staramy się skracać czas wykonywania prawie wszystkiego, czym się zajmujemy. W domu używamy kuchenek mikrofalowych i gotowych dań do podgrzania, korzystamy z poczty elektronicznej i z komunikatorów internetowych.

Ale pomimo wysiłków, aby wszystko przyśpieszyć, wielu z nas odkrywa, że stale działamy pod presją czasu. A na ironię zakrawa fakt, że poświęcamy znaczącą część naszego czasu, aby zarobić na liczne urządzenia tenże czas oszczędzające, chociażby na samochody zdolne rozwijać dużą prędkość, którymi jednak przeważnie wleczemy się w korkach.

Jeszcze do niedawna czas liczył się tylko w szerokiej perspektywie. Miarami czasu zwracającymi uwagę ludzi były pory roku oraz skrajne punkty cyklu słonecznego – przesilenia i równonoce. Pomiar czasu w ciągu jednego dnia był niedokładny i zbędny. W swej książce *The Discoverers*[2] historyk Daniel Boorstin opisuje, że to Rzymianie w IV wieku p.n.e. podzielili dzień na dwie części: przed południem i po południu. Ten prosty podział, który wykorzystujemy do dziś, najwyraźniej wystarczał przy ówczesnym tempie życia. Dopiero później zaczęto stosować zegary słoneczne i wodne do wyznaczania godzin.

Zegary mechaniczne wynalezione w Europie w średniowieczu nie były o wiele dokładniejsze. Aż do XV wieku wybijały jedynie godziny. Ta wiedza w zupełności wystarczała większości ludzi. Nikt nie mówił: „Muszę dostarczyć krupy do młyna jutro rano na 10:45". Minuty i sekundy nie miały większego znaczenia, tempo życia nie wymagało tak skrupulatnego pomiaru.

Czasy się zmieniły. W dobie terminarzy i cyfrowych asystentów nasze życie zawodowe coraz bardziej przypomina zlepek 15-minutowych bloków czasowych. Mamy tylko tyle czasu na to, a tyle – na tamto, i niewiele więcej w zapasie.

Na podstawie: Richard Luecke, *Zarządzanie czasem. Zwiększ własną produktywność i efektywność*, tłum. Dorota Strumińska, Warszawa 2006.

[1] Benjamin Franklin (1706–1790) – amerykański polityk.
[2] *The Discoverers – Odkrywcy*.

Tekst 2.

Hanna Gadomska
Masz wrażenie, że czas płynie za szybko?

Kto nie pamięta, jak w dzieciństwie podróż samochodem wydawała się niekończącą się historią, a lekcja matematyki trwała wieczność. Dziś babie lato jest jak zapowiedź nadchodzących mrozów, pytanie: „Kiedy to zleciało?”, brzmi jak mantra, a urodziny i święta przychodzą każdego roku o wiele za wcześnie. Brzmi znajomo?

– Wcale nie musi tak być. To, jak doświadczamy upływu czasu, różni się w różnych sytuacjach – mówi Steve Taylor, psycholog.

Badania Taylora zdają się potwierdzać istnienie dwóch podstawowych praw. Po pierwsze – czas zdaje się przyśpieszać wraz z wiekiem, po drugie – czas wydaje się zwalniać, gdy jesteśmy wystawieni na nowe wrażenia, doświadczenia, trafiamy w nieznane środowisko.

W obu przypadkach kluczowym czynnikiem jest związek między naszym postrzeganiem czasu a ilością informacji (bodźców, emocji, myśli), które przetwarzamy. Im więcej nowych informacji, tym czas wydaje się upływać wolniej (czy raczej: mamy wrażenie, że upłynęło go więcej, bo nasz umysł przetworzył więcej danych).

Wyjaśnia to, dlaczego w dzieciństwie czas tak się dłuży – świat jest dla dzieci fascynującym miejscem, pełnym nowych wrażeń i pierwszych doświadczeń. Wraz z wiekiem otoczenie staje się coraz bardziej znajome, a my – coraz mniej wrażliwi na codzienne doświadczenia (przetwarzamy mniej informacji, więcej przyjmujemy za pewnik).

Zdaniem Taylora, tę wiedzę możemy wykorzystać, by świadomie zmienić sposób postrzegania czasu. Po pierwsze – w spowolnieniu czasu pomoże wystawienie się na nowe doświadczenia, jak np. podróż w nieznane, wyzwania zawodowe, kurs i zdobywanie nowych umiejętności wśród dopiero co poznanych ludzi. Gdy zwiedzasz nowe miejsce, z pewnością jesteś bardziej wrażliwy na otoczenie, wszystko okazuje się nieznane i nowe, poświęcasz więc sporo uwagi, by przetworzyć bodźce. Czas się nie dłuży, ale masz wrażenie, że upłynęło go więcej, niż gdybyś pozostał przy biurku i wykonywał rutynowe czynności.

Drugi sposób, i – jak się zdaje – bardziej skuteczny, to podejmowanie wysiłku, żeby być bardziej świadomym codziennych doświadczeń. To tak zwana uważność, która oznacza zwrócenie uwagi na to, co widzimy, słyszymy, poznajemy dotykiem, smakujemy lub wąchamy – nie zaś na nasze myśli. Oznacza przeżywanie trwającej chwili wszystkimi zmysłami, nie w sposób czysto intelektualny, ale poprzez skanowanie ciała, obserwowanie otaczających nas przedmiotów i zjawisk. Jest to więc nie tyle poszukiwanie nowych doświadczeń, ile zmiana podejścia do doświadczeń już znanych.

– Ten otwarty i uważny stosunek do swoich doświadczeń sprawia, że zwiększamy ilość przetwarzanych informacji i dzięki temu mamy większą kontrolę nad tym, jak postrzegamy czas – podsumowuje Taylor.

Nie musimy więc myśleć o czasie jako o wrogu – w pewnym stopniu mamy nad nim kontrolę. I chociaż nie mamy możliwości zatrzymywania chwil, możemy je po prostu uważniej przeżywać. A to chyba najlepsze, co możemy zrobić ze swoim czasem.

Na podstawie: Hanna Gadomska, *Masz wrażenie, że czas płynie za szybko?*, www.focusnauka.pl

1.
0–1

Zadanie 1. (0–1)

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Richarda Lueckego oraz do tekstu Hanny Gadomskiej. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	W każdym z tekstów omówiono zagadnienie czasu zarówno z perspektywy dzieci, jak i z perspektywy dorosłych.	**P**	**F**
2.	Z każdego z tekstów wynika, że współcześnie ludzie stosują dokładniejsze miary czasu niż dawniej.	**P**	**F**

2.
0–1

Zadanie 2. (0–1)

Na podstawie tekstu Richarda Lueckego wyjaśnij, na czym polega paradoks ludzkich starań o spowolnienie upływu czasu.

.....

.....

.....

.....

.....

3.
0–1

Zadanie 3. (0–1)

Podaj dwa uwarunkowania wpływające na sposób postrzegania czasu przez człowieka, o których mowa w tekście Hanny Gadomskiej.

.....

.....

Zadanie 4. (0–2)

4.
0–1–2

Na podstawie tekstu Hanny Gadomskiej wyjaśnij, na czym polega rola uważności w kontrolowaniu czasu. Czy o takim samym sposobie kontrolowania czasu jest mowa w tekście Richarda Lueckego? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 5. (0–1)

5.
0–1

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do ostatniego akapitu tekstu Hanny Gadomskiej. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Funkcję impresywną w ostatnim akapicie potwierdza obecność powtarzających się czasowników w pierwszej osobie liczby mnogiej.	**P**	**F**
2.	W ostatnim akapicie tekstu wykorzystano tylko wypowiedzenia złożone.	**P**	**F**

6.
0–1–2 –3–4

Zadanie 6. (0–4)

Na podstawie <u>obu tekstów</u> napisz notatkę syntetyzującą na temat: człowiek wobec upływu czasu. Twoja wypowiedź powinna liczyć 60–90 wyrazów.

Uwaga: w ocenie wypowiedzi będzie brana pod uwagę poprawność językowa, ortograficzna i interpunkcyjna.

Miejsce dla egzaminatora

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Część 2. Test historycznoliteracki

Wykonaj zadania. Odpowiadaj tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Zadanie 7. (0–1)

Zapoznaj się z reprodukcją obrazu Juana de Valdésa Leala.

Juan de Valdés Leal
In ictu oculi [1]

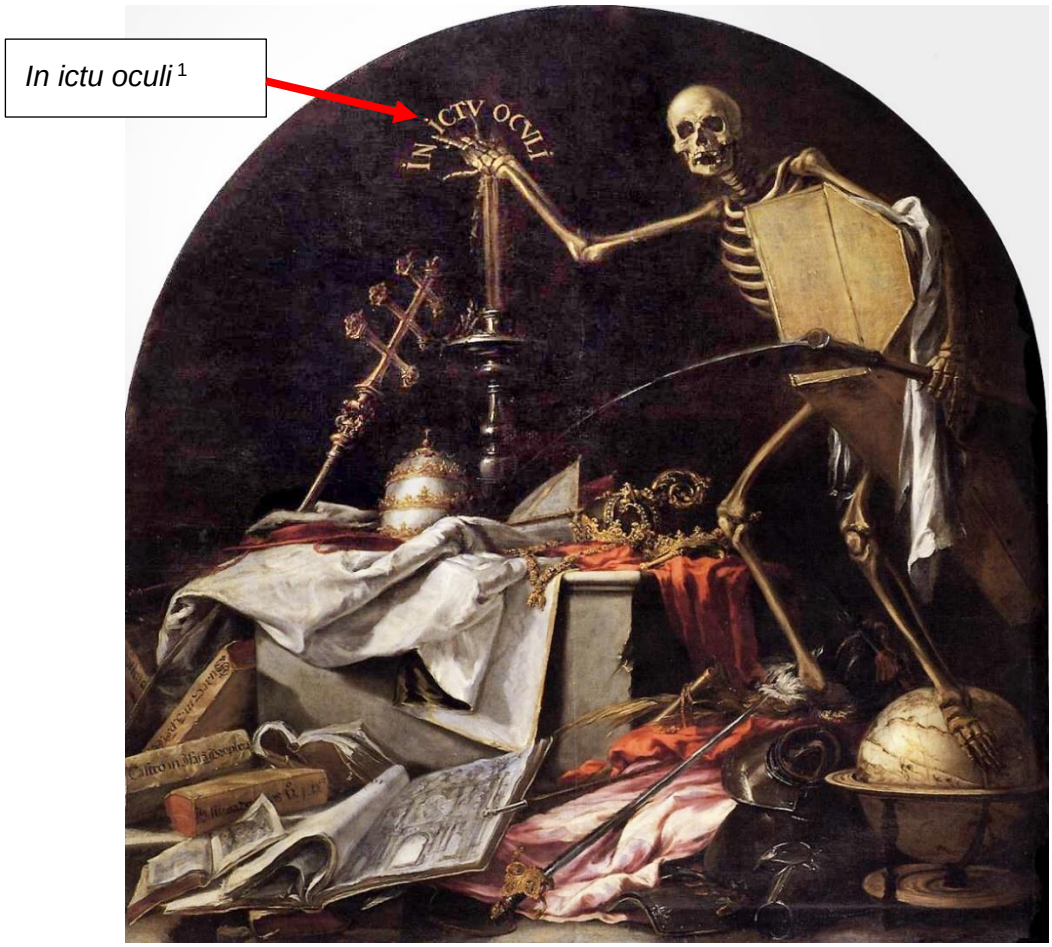

www.wga.hu

[1] Napis nad świecą: *In ictu oculi* (łac.), oznacza *W mgnieniu oka*.

Czy powyższy obraz jest zgodny z wymową *Księgi Koheleta*? Uzasadnij odpowiedź.

7.
0–1

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 8. (0–2)

Przeczytaj fragment *Mitologii* Jana Parandowskiego oraz *Tren X* Jana Kochanowskiego.

Tekst 1.

Jan Parandowski
Mitologia

W poszarpanej szacie, z rozwiązanymi włosami, pełnymi prochu i popiołu, idzie […] Demeter. […] Przymglone oczy, w których już łez nie ma, wloką się z przedmiotu na przedmiot, zawiedzione i bezradne. Matka szuka zaginionej córki.

Oto zostawiła ją na łące, nad brzegiem Oceanu, bawiącą się z nimfami. Odchodząc, zabroniła jej zbierać narcyzów, kwiatów zwodniczych, poświęconych bóstwom podziemnym. […]

Persefona obejrzała się wokoło, czy jej nikt nie widzi, i prędko zerwała kwiat. Upiła się jego zapachem, oczy jej zaszły mgłą i ciemność ogarnęła duszę. Wtedy rozwarła się ziemia i Hades, bóg piekieł, porwał Persefonę na wozie zaprzężonym w czarne rumaki. Gdy się ocknęła, wołała, krzyczała. Żaden bóg nie słyszał jej głosu, żadna z nimf, z którymi bawiła się na łące, nie nadbiegła z pomocą. […]

Na próżno matka pytała o nią każdego przechodnia. Ani bóg, ani człowiek, ani ptak żaden nie podał jej wieści o córce.

Jan Parandowski, *Mitologia*, Warszawa 1979.

Tekst 2.

Jan Kochanowski
Tren X

Orszulo moja wdzięczna, gdzieś mi sie podziała?
W którą stronę, w którąś sie krainę udała?
Czyś ty nad wszystki nieba wysoko wzniesiona
I tam w liczbę aniołków małych policzona?
Czyliś do raju wzięta? Czyliś na szcześliwe
Wyspy[1] zaprowadzona? Czy cię przez teskliwe
Charon jeziora[2] wiezie i napawa zdrojem
Niepomnym, że ty nie wiesz nic o płaczu mojem?
Czy, człowieka zrzuciwszy[3] i myśli dziewicze,
Wzięłaś na się postawę[4] i piórka słowicze?
Czyli sie w czyścu czyścisz, jesli z strony ciała
Jakakolwiek zmazeczka na tobie została?
Czyś po śmierci tam poszła, kędyś pierwej była,
Niżeś sie na mą ciężką żałość urodziła?
Gdzieśkolwiek jest, jesliś jest, lituj mej żałości.
A nie możesz li w onej dawnej swej całości[5],
Pociesz mię, jako możesz, a staw sie przede mną
Lubo snem, lubo cieniem, lub marą nikczemną[6].

Jan Kochanowski, *Tren X*, [w:] tegoż, *Treny*, Wrocław 2019.

[1] Na szcześliwe wyspy – mityczne wyspy, na których panowała wieczna radość.
[2] Teskliwe […] jeziora – smutne jeziora, właściwie wszelkie wody, bagna i rzeki podziemne.
[3] Człowieka zrzuciwszy – pozbywszy się ludzkiej postaci.
[4] Postawa – tu: postać.
[5] W onej dawnej swej całości – z duszą i z ciałem.
[6] Mara nikczemna – złudne widziadło, zjawa.

Czy postawa podmiotu lirycznego w *Trenie X* Jana Kochanowskiego jest podobna do postawy Demeter? W uzasadnieniu odpowiedzi odwołaj się do *Trenu X* oraz do zacytowanego fragmentu *Mitologii* Jana Parandowskiego.

8.
0–1–2

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9. (0–1)

Przeczytaj fragment *Pieśni o Rolandzie*.

Pieśń o Rolandzie

CLXXIV

Roland czuje, że śmierć go bierze całego; z głowy zstępuje do serca. Biegnie […] pędem na szczyt góry, położył się na zielonej murawie, twarzą do ziemi. Pod siebie kładzie swój miecz i róg. Obrócił głowę ku zgrai pogan; tak czyni, chcąc, aby Karol powiedział i wszyscy jego ludzie, że umarł jako zwycięzca i jako zacny hrabia. Raz po raz słabnącą ręką uderza się w piersi. Za grzechy swoje wyciąga ku niebu swoją rękawicę.

CLXXV

Roland czuje, że dobiegł już kresu. Leży na stromym pagórku twarzą ku Hiszpanii. Jedną ręką bije się w pierś: „Boże, przez twoją łaskę, *mea culpa*[1]; za moje grzechy, wielkie i małe, jakie popełniłem od godziny urodzenia aż do dnia, w którym oto poległem!”. Wyciągnął do Boga prawą rękawicę. Aniołowie z nieba zstępują ku niemu.

Pieśń o Rolandzie, [w:] *Arcydzieła francuskiego średniowiecza*, red. nauk. Zygmunt Czerny, tłum. Tadeusz Żeleński (Boy), Anna Tatarkiewicz, Warszawa 1968.

[1] *Mea culpa* (łac.) – moja wina.

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do fragmentu *Pieśni o Rolandzie*. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

9.
0–1

1.	W podanym fragmencie zachowanie Rolanda przedstawiono zgodnie ze średniowiecznym wzorcem ascety.	**P**	**F**
2.	W opisie śmierci Rolanda widoczne są elementy symboliki religijnej.	**P**	**F**

Zadanie 10. (0–1)

Przeczytaj definicję pojęcia *koncept* oraz wiersz *Niestatek* Jana Andrzeja Morsztyna.

Koncept – wyszukany pomysł rządzący konstrukcją całości lub części utworu poetyckiego, zrealizowany w postaci zaskakujących i kunsztownych sposobów rozumowania, obrazowania i wysłowienia.

Na podstawie: *Podręczny słownik terminów literackich*, red. Janusz Sławiński, Warszawa 2001.

Jan Andrzej Morsztyn
Niestatek [1]

Oczy są ogień, czoło jest zwierciadłem,
Włos złotem, perłą ząb, płeć mlekiem zsiadłem,
Usta koralem, purpurą jagody[2],
Póki mi, panno, dotrzymujesz zgody.
Jak się zwadzimy[3] – jagody są trądem,
Usta czeluścią, płeć blejwasem bladem[4],
Ząb szkapią kością, włosy pajęczyną,
Czoło maglownią[5], a oczy perzyną[6].

[1] Niestatek – tu: niestałość, zmienność.
[2] Jagody – policzki.
[3] Zwadzić się – pokłócić się.
[4] Blejwas blady – martwa biel ołowianej białej farby.
[5] Czoło maglownią – pomarszczone jak pokryta rowkami deska do maglowania.
[6] Perzyna – popiół.

Jan Andrzej Morsztyn, *Niestatek*, [w:] tegoż, *Wybór poezji*, Wrocław 1998.

10.
0–1

Wyjaśnij, na czym polega koncept w wierszu *Niestatek* Jana Andrzeja Morsztyna.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11.1. (0–1)

Przeczytaj fragment tekstu Bogusława Doparta.

Po klęsce powstania listopadowego, w zmienionej atmosferze duchowej, Mickiewicz zainicjował dwa nowe kierunki romantycznej poezji narodowej. Pierwszy – profetyczny[1] – wybiegał w przyszłość; drugi – neosarmacki[2] – sięgał w przeszłość.

Bogusław Dopart, *Adam Mickiewicz – Dziady*, [w:] *Lektury polonistyczne. Oświecenie – romantyzm*, t. I, red. Andrzej Borowski, Janusz S. Gruchała, Kraków 1997.

[1] Profetyczny – proroczy.
[2] Neosarmacki – nawiązujący do sarmatyzmu.

Wykaż, że *Dziady* cz. III to utwór o charakterze profetycznym.

11.1.
0–1

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11.2. (0–1)

Przeczytaj fragment *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza.

Adam Mickiewicz
Pan Tadeusz

Tam derkacz[1] wrzasnął z łąki, szukać go daremnie,
Bo on szybuje w trawie jako szczupak w Niemnie;
Tam ozwał się nad głową ranny wiosny dzwonek:
Również głęboko w niebie schowany skowronek;
Ówdzie orzeł szerokiem skrzydłem przez obszary
Zaszumiał, strasząc wróble jak kometa cary[2];
Zaś jastrząb, pod jasnemi wiszący błękity,
Trzepie skrzydłem jak motyl na szpilce przybity.
Aż ujrzawszy wśród łąki ptaka lub zająca,
Runie nań z góry jako gwiazda spadająca.

Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, Wrocław 2015.

[1] Derkacz – ptak brodzący, szybki w biegu.
[2] Jak kometa cary – według przekonania ludu kometa zapowiada wojnę i przewroty, jest zatem złowroga dla panujących.

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do fragmentu *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

11.2.
0–1

1.	Porównania zastosowane w powyższym fragmencie wpływają na plastyczność opisu.	**P**	**F**
2.	Hiperbole użyte w powyższym fragmencie dynamizują tekst.	**P**	**F**

Zadanie 12. (0–2)

Zapoznaj się z plakatem do przedstawienia *Kordian* według dramatu Juliusza Słowackiego.

Plakat do przedstawienia *Kordian* – fot. Maciej Landsberg, projekt: Elipsy, Archiwum Artystyczne Teatru Narodowego, www.narodowy.pl

12.
0–1–2

Na plakacie za pomocą różnych elementów graficznych przedstawiono interpretację utworu Juliusza Słowackiego. Wybierz dwa elementy graficzne i wyjaśnij ich sens w kontekście dramatu *Kordian*.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 13. (0–1)

Przeczytaj fragment *Potopu* Henryka Sienkiewicza.

Henryk Sienkiewicz
Potop

Kmicic coraz był bledszy i resztkami sił trzymał na wodzy wybuch szaleństwa; ale książę […], nie zważając na słuchacza, tak dalej mówił:

– Jest, panie kawalerze, zwyczaj w tym kraju, iż gdy kto kona, to mu krewni w ostatniej chwili poduszkę spod głowy wyszarpują, ażeby się zaś dłużej nie męczył. Ja i książę wojewoda wileński postanowiliśmy tę właśnie przysługę oddać Rzeczypospolitej. Ale że siła drapieżników czyha na spadek i wszystkiego zagarnąć nie zdołamy, przeto chcemy, aby choć część, i to nie lada jaka, dla nas przypadła. Jako krewni, mamy do tego prawo. Jeśli zaś nie przemówiłem ci tym porównaniem do głowy i nie zdołałem w sedno utrafić, tedy powiem inaczej. Rzeczpospolita to postaw czerwonego sukna[1], za które ciągną Szwedzi, Chmielnicki, Hiperborejczykowie, Tatarzy, elektor i kto żyw naokoło. A my z księciem wojewodą wileńskim powiedzieliśmy sobie, że z tego sukna musi się i nam tyle zostać w ręku, aby na płaszcz wystarczyło; dlatego nie tylko nie przeszkadzamy ciągnąć, ale i sami ciągniemy. Niechaj Chmielnicki przy Ukrainie się ostaje, niech Szwedzi z Brandenburczykiem o Prusy i wielkopolskie kraje się rozprawiają, niech Małopolskę bierze Rakoczy czy kto bliższy. Litwa musi być dla księcia Janusza, a z jego córką – dla mnie!

Henryk Sienkiewicz, *Potop*, t. I, Warszawa 1977.

[1] Postaw […] sukna – tu: kawałek tkaniny.

Oceń prawdziwość podanych stwierdzeń odnoszących się do fragmentu *Potopu* Henryka Sienkiewicza. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

13.
0–1

1.	Wyszarpywanie poduszki spod głowy konającego jest metaforą patriotycznej postawy tych, którzy chcą sprzeciwić się szwedzkim najeźdźcom.	**P**	**F**
2.	Rozdzieranie czerwonego sukna to metafora dążeń magnatów oraz zewnętrznych wrogów, którzy chcą wykorzystać sytuację Rzeczypospolitej dla własnych korzyści.	**P**	**F**

Zadanie 14. (0–1)

Przeczytaj fragment *Wesela* Stanisława Wyspiańskiego.

Stanisław Wyspiański
Wesele

AKT II

SCENA 24

[…]

WERNYHORA

Wszystko święte, wszystko żywo;
z daleka, a miałem blisko;
wybrałem twój dom, zagrodę
i wybrałem Weselisko.
Waszmość rękę miej szczęśliwą:
Daję Waści złoty róg.
[…]
Na jego rycerny głos
spotężni się Duch,
podejmie Los.
Daję w twoje ręce róg.

Stanisław Wyspiański, *Wesele*, Wrocław 1977.

14.
0–1

Wyjaśnij symbolikę złotego rogu w *Weselu* Stanisława Wyspiańskiego.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 15. (0–2)

Przeczytaj fragment utworu *Na probostwie w Wyszkowie* Stefana Żeromskiego.

Stefan Żeromski
Na probostwie w Wyszkowie

Wszystka wzniosłość poczęta w duchu za dni niewoli zamarła w tym pierwszym dniu wolności. Walka o władzę, istniejąca niewątpliwie wszędzie na świecie jako wyraz siły potęg społecznych, partii, obozów i stronnictw, w Polsce przybrała kształty monstrualne. […]

Wewnątrz kraju, gdzie tylko spojrzeć, wszystko popsute, obniżone, znędzniałe.

[1920]

Stefan Żeromski, *Na probostwie w Wyszkowie*, [w:] Katarzyna Sobolewska (red.), *Stefan Żeromski wobec niepodległości*, „Zeszyty Stowarzyszenia im. Stefana Żeromskiego", Warszawa 2010.

Czy ocena sytuacji Polski tuż po odzyskaniu niepodległości zawarta w podanym fragmencie utworu *Na probostwie w Wyszkowie* znajduje potwierdzenie w *Przedwiośniu* Stefana Żeromskiego? W uzasadnieniu odpowiedzi przywołaj sytuację z *Przedwiośnia*.

15.
0–1–2

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 16. (0–2)

Przeczytaj fragment reportażu *Zdążyć przed Panem Bogiem* Hanny Krall.

Hanna Krall
Zdążyć przed Panem Bogiem

– W klinice, w której potem pracowałem, była wielka palma. Stawałem czasem pod nią – i widziałem sale, na których leżeli moi pacjenci. To były dawne czasy, kiedy nie mieliśmy dzisiejszych lekarstw ani zabiegów, ani aparatów, i większość ludzi w owych salach skazana była na śmierć. Moje zadanie polegało na tym, żeby możliwie najwięcej spośród nich ocalić – i uprzytomniłem sobie kiedyś pod palmą, że właściwie to jest to samo zadanie, co tam. Na Umschlagplatzu. Wtedy też stałem przy bramie i wyciągałem jednostki z tłumu skazanych.

– I tak stoisz przy tej bramie przez całe życie?

– Właściwie tak. A kiedy nic już nie mogę zrobić, pozostaje mi jedno: zapewnić im komfortową śmierć. Żeby nie wiedzieli, nie cierpieli, nie bali się. Żeby się nie poniżali.

Hanna Krall, *Zdążyć przed Panem Bogiem*, Kraków 2020.

16.
0–1–2

Na podstawie podanego fragmentu *Zdążyć przed Panem Bogiem* oraz całego reportażu Hanny Krall wyjaśnij, jaką rolę w powojennym życiu Marka Edelmana odgrywała pamięć o wydarzeniach na Umschlagplatzu. W odpowiedzi uwzględnij sens tytułu reportażu.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

BRUDNOPIS *(nie podlega ocenie)*

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Części 1. i 2.

Formuła 2023

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Części 1. i 2.

Formuła 2023

JĘZYK POLSKI

Poziom podstawowy

Części 1. i 2.

Formuła 2023